

MF wchodzi na ślepo w odwrócony VAT

Prof. Modzelewski alarmuje: podatek, którego nie płaci się na każdym etapie obrotu, uderza w budżet. Resort finansów nie ma o tym danych, ale rozszerza mechanizm na kolejne towary

Jarosław Królak



j.krolak@pb.pl ☎ 22-333-98-13

Zdaniem Ministerstwa Finansów (MF), odwrócony VAT jest panaceum na oszustwa i wyłudzenia podatku od towarów i usług. Zwróciliśmy się do resortu o dane liczbowe pokazujące, jaki wpływ na dochody budżetu państwa miało jego wprowadzenie w obrocie złomem i stalą.

MF odpowiedziało, że... nie ma takich danych. Rozszerza jednak katalog towarów objętych tym mechanizmem. Tymczasem prof. Witold Modzelewski, były wiceminister finansów, twierdzi, że odwrócony VAT bardziej szkodzi budżetowi, niż pomaga.

– Odwrócony VAT powoduje, że w transakcjach między firmami nie ma żadnego obciążenia podatkowego. VAT nie płaci ani dostawca, ani nabywca, więc budżet państwa na podatku nie zarabia. Mało tego, podmioty te uzyskują z budżetu zwroty tego podatku. Korzystają więc podwójnie. Dzięki hojności rządu niektóre branże, osiągające ogromne obroty, są uprzywilejowane wobec wszystkich innych, w których obowiązuje normalny VAT. Z naszych szacunków wynika, że tylko w ciągu ostatniego roku z powodu odwróconego VAT do budżetu państwa nie trafiło ponad 10 mld zł – mówi prof. Witold Modzelewski.

Entuzjaści i sceptycy

Ekspert podatkowy nie są w tej sprawie jednomyślni.

Andrzej Nikończyk, szef rady podatkowej Konfederacji Lewiatan, podkreśla, że odwrócony VAT chroni budżet przed wyłudzeniami, ale jednocześnie ma daleko idące... skutki budżetowe.

– Przy normalnym VAT na każdym etapie obrotu następuje wpłata do budżetu. Przy mechanizmie odwróconego VAT żaden z podmiotów nie wpłaca podatku aż do czasu sprzedaży towaru ostatecznemu konsumentowi. VAT zasili budżet dopiero wtedy, gdy sprzedawca detalicznie sprzeda

towar – i to z zyskiem. Inaczej VAT nie trafi w ogóle do budżetu – mówi Andrzej Nikończyk. Wojciech Kotowski, doradca podatkowy w kancelarii Ożóg i Wspólnicy, wskazuje, że odwrócony VAT negatywnie wpływa na płynność budżetu.

– Rozliczenie transakcji, co do zasady, jest neutralne dla budżetu, bo w tym samym okresie rozliczeniowym podatek należny jest równy należonemu. W praktyce może powstać różnica między datą, w której sprzedawca płaci należny VAT, a terminem, w którym nabywca może go odliczyć lub otrzymać zwrot. Ta różnica może wynieść nawet kilka miesięcy. Mechanizm odwróconego VAT może więc być mniej korzystny dla płynności budżetu – mówi Wojciech Kotowski.

Entuzjastą odwróconego VAT jest Tomasz Michalik, partner w firmie doradztwa podatkowego MDDP, doradca branży stalowej, gdy ta starała się o odwrócony VAT.

– Odwrotne obciążenie zapewnia ograniczenie wyłudzeń i oszustw podatkowych. W mechanizmie tym nie ma ryzyka, że nabywca towaru odzyska VAT, zaś dostawca go nie wpłaci – a to jest najbardziej popularny i prymitywny sposób oszustw podatkowych, na których skarb państwa traci ogromne pieniądze. Na odwrotnym obciążeniu budżet państwa pozornie traci, oczywiście nie kwoty podatku, ale kwoty wynikające z przesunięcia czasowego. W większości przypadków podatek należny od dostawcy wpływa do budżetu, zanim ta sama kwota zostanie zwrócona nabywcy – mówi Tomasz Michalik.

Podatkowa ekspansja

Po raz pierwszy odwrócony VAT wprowadzono w Polsce w 2011 r. w handlu złomem. W powszechnej opinii fikcyjny obrót tym towarem był eldorado dla kombinatorów okradających budżet państwa poprzez wyłudzenia VAT. MF oświadczyło, że w złomie udało się zastopować oszustwa podatkowe, więc w 2013 r. odwrócony VAT rozszerzono na obrót stalą, miedzią, metalami kolorowymi i surowcami wtórnymi. Potem okazało się, że przestępcy upatrzili sobie



► **ALARM:** Rezygnacja z opodatkowania VAT całych sektorów gospodarki jest sprzeczna z interesem publicznym. Od ponad roku apeluję do MF o opamiętanie. Jestem przekonany, że opinia publiczna jest w tej sprawie wprowadzana w błąd – mówi prof. Witold Modzelewski, były wiceminister finansów. [FOT. WM]

nowe obszary – m.in. fikcyjny obrót telefonami komórkowymi, smartfonami, laptopami, konsolami do gier, półproduktami i złomem złota. Projekt nałożenia odwróconego VAT na te towary jest już gotowy. Wkrótce trafi pod obrady rządu.

Witold Modzelewski przestrzega MF.

– Nie ma ekonomicznego i fiskalnego uzasadnienia dla wprowadzania odwróconego VAT, a tym bardziej obejmowania nim kolejnych branż. Mechanizm ten to nic innego jak zastosowanie metody spalonej ziemi. Aby zwalczać oszustwa, likwiduje się opodatkowanie. Jego forsowanie jest efektem skutecznego lobbingu na rzecz bogatych i wpływowych branż i firm. Zastanawiające jest, jak łatwo różnej maści lobbyści przekonują MF do nakładania odwróconego VAT na coraz więcej towarów. Zatrważające jest to, że na ten temat nie toczy się żadna debata publiczna – uważa prof. Modzelewski.

Ministerstwo nie podejmuje rękawicy. „Podatek VAT obciąża konsumpcję ostateczną. Konstrukcja tego podatku nie pozwala na uzyskanie danych

na temat dochodów z odwróconego VAT w podziale na poszczególne towary” – odpisał MF na pytania „PB”. Twierdzi, że prowadzi analizy, które umożliwią ocenę odwróconego VAT w obrocie stalą. © P

Prof. Witold Modzelewski tłumaczy zasadę działania odwróconego VAT

► Dostawca towaru wystawia fakturę, w której nie wykazuje kwoty podatku należnego, więc nie wpłaca podatku do urzędu skarbowego. Uzyskuje natomiast zwrot podatku z tytułu zakupów. Podatek jest deklarowany przez nabywcę, ale wyłącznie statystycznie, i on również podatku nie wpłaca, a zadeklarowany sobie odlicza. Wpłata VAT do budżetu może ewentualnie nastąpić w ostatniej fazie obrotu, gdy towar kupuje ostateczny konsument. W przypadku stali czy odpadów to znikomy procent obrotu. Poza tym budżet państwa nie może być zakładnikiem ostatniego ogniwa.

KOMENTARZ

Odwrócony VAT nie jest wolny od wad



MEC. ROBERT NOGACKI
twórca i właściciel
Kancelarii Prawnej Skarbiec

1 lipca 2015 r. weszła w życie nowelizacja ustawy o VAT. Zmiany w przepisach rozszerzają system odwróconego VAT na dodatkowe grupy towarów, w szczególności telefony komórkowe, gry komputerowe, konsole, laptopy, tablety oraz podobne urządzenia elektroniczne. Dodatkowo odwróconym obciążeniem objęte zostały także niektóre półwyroby z metali nieżelaznych – aluminium, cynk, cyna, ołów i nikiel oraz niektóre wyroby ze złota i srebra.

W odniesieniu do wyrobów elektronicznych, odwrócony VAT obowiązuje przy wysokości obrotów przekraczających 20 tys. zł netto rocznie oraz wtedy, gdy nabywca jest czynnym płatnikiem VAT. Ponadto, po stronie przedsiębiorców pojawił się obowiązek sporządzania tzw. krajowych informacji podsumowujących, czyli zestawień, które będą składane okresowo do urzędów skarbowych z wykazaniem nabywców i obrotów towarami objętymi odwróconym obciążeniem. I już w tym miejscu pojawia się dość istotny problem. Ustawodawca nie przewidział bowiem żadnych wytycznych odnośnie kalkulowania wskazanego progu kwotowego. Sprawa jest prosta, gdy mamy do czynienia z jednorazowym zakupem powyżej kwoty 20 tys. zł, ale schody zaczynają się, gdy ta kwota zostaje przekroczona dopiero z kolejną transakcją. Nie wiadomo, czy w takiej sytuacji przedsiębiorca powinien stosować mechanizm odwróconego VAT dopiero po przekroczeniu tego progu, czy ma obowiązek korygować wstecznie deklaracje VAT. Organy skarbowe na dzień dzisiejszy nie udzielają jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. W praktyce oznacza to rozbieżność interpretacyjną w poszczególnych urzędach skarbowych. Ponadto, przytoczone przepisy nałożą na przedsiębiorców dodatkowe procedury administracyjne związane ze składaniem krajowych informacji podsumowujących na formularzu VAT-27.

W mechanizmie odwróconego VAT, wpłata następuje dopiero w ostatniej fazie obrotu, kiedy towar kupuje ostateczny konsument, a w przypadku niektórych branż i towarów, odbiorca indywidualny stanowi niewielki procent sprzedaży. W konsekwencji, oprócz kwestii płynności finansowej, mamy też do czynienia ze zmniejszeniem wpływów do budżetu. W celu udzielenia jednoznacznej odpowiedzi, czy odwrócony VAT przynosi korzyści czy nie, należałoby dokonać analizy, czy zmniejszenie wpływów w porównaniu z ograniczeniem skali wyłudzeń będzie korzystne dla budżetu. Z pewnością jednak mechanizm odwróconego VAT powinien przyczynić się do zmniejszenia skali zjawiska karuzeli VAT ale tylko do małej, ograniczonej grupy towarów. Tymczasem przestępcy wykorzystują karuzelę podatkową praktycznie w obrocie każdym towarem.

Materiał przygotowany przez:



SKARBIEC™
KANCELARIA PRAWNA